



Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Piątek 12 lutego 1954 r.

Rok III, Nr 36 (450)

Wniosek ministra W. M. Mołotowa w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie

BERLIN. W toku obrad konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w dniu 10 bm. minister W. M. Mołotow zgłosił następujący wniosek w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie:

1 Rządy Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego zobowiązują się do kontynuowania wysiłków, zmierzających do zadowalającego rozwiązania problemu niemieckiego zgodnie z zasadami zachowania pokoju oraz wolności narodowej, jak również do poszanowania praw wszystkich innych państw europejskich zainteresowanych w tym, aby żadne państwo nie naruszyło ich interesów narodowych i ich bezpieczeństwa.

2 Do chwili zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami oraz przywrócenia jednemu Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych podejmuje się następujące kroki:

a) Z terytorium zarówno Niemiec wschodnich jak i Niemiec zachodnich wycofuje się jednocześnie w terminie sześciomiesięcznym wojska okupacyjne, oprócz ograniczonych kontyngentów pozostawionych dla wykonywania funkcji ochronnych, wynikających z kontrolnych zadań czterech mo-

carstw: dla ZSRR — w stosunku do Niemiec wschodnich, a dla Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji — w stosunku do Niemiec zachodnich.

Sprawa liczebności tych kontyngentów będzie uzgodniona przez rządy czterech mocarstw.

b) W wypadku zagrożenia bezpieczeństwa, w którejś z części Niemiec, mocarstwa sprawujące obecnie funkcje okupacyjne w Niemczech będą miały prawo wprowadzenia swych wojsk: ZSRR do Niemiec wschodnich, zaś Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja do Niemiec zachodnich.

c) W celu utrzymania porządku wewnętrznego i ochrony granic Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna będą posiadały oddziały policyjne, których liczebność i uzbrojenie mają być ustalone na mocy porozumienia czterech mocarstw.

W celu kontroli nad przestrzeganiem niniejszego poroz-

zumienia tworzy się w Niemczech wschodnich i w Niemczech zachodnich grupy inspekcyjne, składające się z przedstawicieli czterech mocarstw.

3 Zgodnie z powyższymi postanowieniami, których urzeczywistnienie zapewni neutralizację Niemiec i stwarza pomyślne warunki dla rozwiązania problemu niemieckiego zgodnie z interesami i trwałym pokojem w Europie, cztery mocarstwa podejmą nie-

zwłocznie kroki, aby przywrócić się do zawarcia przez państwa europejskie układu o bezpieczeństwie zbiorowym, przewidującego odpowiednie gwarancje przeciwko agresji i naruszeniu pokoju w Europie. W tym celu cztery mocarstwa zgadzają się wystąpić z inicjatywą w sprawie zwołania odpowiedzialnej konferencji państw europejskich.

15 dzień obrad Konferencji Berlińskiej

BERLIN. Na 15 posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw 10 bm. przewodniczył minister W. M. Mołotow. Wygłosił on przemówienie w sprawach objętych drugim punktem porządku dziennego oraz przedstawił propozycje w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa Europy i w sprawie ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym.

Po przedstawieniu swych propozycji minister W. M. Mołotow oświadczył:

Delegacja radziecka ma nadzieję, że przedstawione przez nią propozycje rozpatrzone zostaną na obecnej konferencji z należytą uwagą.

Zarządono następnie przerwę w obradach, po której zabrał głos sekretarz stanu USA Dulles. Oświadczył on, że propozycje radzieckie dotyczą dwóch zagadnień. Jedno zagadnienie związane jest z problemem niemieckim, a drugie — z kwestią bezpieczeństwa w Europie. Jeśli chodzi o problem niemiecki, to sekretarz stanu USA o-

świadczył, że propozycje radzieckie nie zawierają rzekomo nic nowego. Dalej mówca poruszył sprawę wycofania wojsk okupacyjnych z Niemiec wschodnich i zachod-

(Dokończenie na 2 str.)

Minister Mołotow przedstawił na konferencji czterech mocarstw projekt ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie w Europie

BERLIN. Na 15 posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w dniu 10 bm. minister Spraw Zagranicznych

ZSRR W. M. Mołotow przedstawił projekt zawierający podstawowe zasady ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Projekt ten brzmi:

UKŁAD OGÓLNOEUROPEJSKI O BEZPIECZEŃSTWIE ZBIOROWYM W EUROPIE (Podstawowe zasady)

W celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa oraz dla zapobieżenia agresji przeciwko jakimkolwiek państwom w Europie w celu zacieśnienia współpracy międzynarodowej zgodnie z zasadami poszanowania niezawisłości i suwerenności państw, jak również niniejszej konferencji w ich sprawie wewnętrzne, w dążeniu do tego, by zapobiec tworzeniu się ugrupowań jednych państw europejskich przeciwko innym państwom europejskim, wywołujących napięcie i tarcia w stosunkach między krajami, oraz by doprowadzić do zgodnych wysiłków wszystkich państw europejskich w dziele zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie — państwa europejskie, kierując się celami i zasadami Kartę Narodów Zjednoczonych, zawierają ogólnoeuropejski układ o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie, oparty na następujących zasadach:

1 Uczestnikami układu mogą być wszystkie państwa europejskie, bez względu na ich ustrój społeczny, które uznają cele układu i przyjmują przewidziane nim zobowiązania.

Aż do czasu utworzenia jednolitego, demokratycznego państwa niemieckiego Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna mo-

ga być równoprawnymi, uczestnikami układu. Przewiduje się przy tym, że po zjednoczeniu Niemiec uczestnikiem układu może stać się na ogólnych zasadach jednolite państwo niemieckie.

Zawarcie układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie nie narusza kompetencji czterech mocarstw — ZSRR, USA, Anglii i Francji — w kwestii niemieckiej, która podlega uregulowaniu w trybie ustalonym poprzednio przez cztery mocarstwa.

2 Sygnatariusze układu zobowiązują się, że powstrzymać się będą od wszelkiej napaści na siebie, jak również od gróźb użycia siły lub od zaciągania siły w swych stosunkach międzynarodowych oraz że — zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych — regulować będą wszelkie mogące wyniknąć między nimi spory za pomocą środków pokojowych w ten sposób, by nie zagrażać pokojowi międzynarodowemu i bezpieczeństwu w Europie.

3 Sygnatariusze układu konsultować się będą wzajemnie za każdym razem, gdy — zdanem któregośkolwiek z nich — powstanie groźba napaści zbrojnej w Europie na jednego lub kilku sygnatariuszy układu, w celu podjęcia skuteczkich kroków dla usunięcia takiej groźby i dla utrzymania bezpieczeństwa w Europie.

(Dokończenie na 3 str.)

Nowe ministerstwa w ZSRR

MOSKWA. Agencja TASS podaje: Na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR utworzono na bazie przedsiębiorstw i organizacji podlegających Ministerstwu Przemysłu Hutniczego — Związku — Republikańskie Ministerstwo Hutnictwa Żelaza i Związku — Republikańskie Ministerstwo Hutnictwa Metali Nieżelaznych ZSRR.

Ministrem Hutnictwa Żelaza ZSRR został A. Kuzmin a Ministrem Hutnictwa Metali Nieżelaznych ZSRR — P. Lomako.

Masy pracujące Anglii żądają poprawy warunków ekonomicznych



Na zdjęciu: demonstracja w Londynie.

Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie

Dnia 11 bm. odbyło się w Koszalinie Plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W obradach udział wzięli: zastępca członka Bjura Politycznego KC PZPR towarzysz Matuszewski oraz zastępca kierownika Wydziału Propagandy KC PZPR towarzysz Skrzypczak.

Na porządku dziennym Plenum stanęły następujące sprawy:

- 1) Sprawy organizacyjne.
- 2) referat na temat: „O aktualnych zadaniach w pracy partyjnej na wsi”
- 3) dyskusja.

W związku z przejściem towarzysza Macieja Elczewskiego na inny odcinek pracy partyjnej, Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie wybrało towarzysza Józefa Rygłyszyna na członka KW PZPR, na członka Egzekutywy KW PZPR oraz na I Sekretarza KW PZPR w Koszalinie.

Referat na temat: „O aktualnych zadaniach w pracy partyjnej na wsi” wygłosił I Sekretarz KW PZPR towarzysz Józef Rygłyszyn.

W dyskusji nad referatem zabrał głos: zastępca członka Bjura Politycznego KC PZPR towarzysz Matuszewski oraz towarzysz Stefan Bartoszak — I sekretarz KP w Białogardzie,

Stanisław Plotowski — I sekretarz KP w Człuchowie, Stanisław Cichoń — I sekretarz KG w Szwecji — pow. Wałcz, Zdzisław Kapeła — wiceprzewodniczący ZW ZMP, Tadeusz Ozga — I sekretarz KP w Szczecinku, Metody Lisiecki — I sekretarz KP w Mławsku, Stanisław Wyszniński — kierownik Wydziału Politycznego Ekspozytury POM w Koszalinie, Teodor Hajduca — sekretarz KW, Henryk Pondo — sekretarz Prez. Woj. RN, Paweł Błażejowski — kierownik Wydziału Rolnego KW, Władysław Sława — członek Egzekutywy KW, Józef Pernał — kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. Woj. RN, Mieczysław Samojluk — kierownik Wydziału Propagandy KW, Stanisław Janowski — przewodniczący ZSCh.

Dyskusje podsumował I Sekretarz KW PZPR towarzysz Józef Rygłyszyn.

Przemówienie m.in. W. M. Mołotowa na 15 posiedzeniu Konferencji Berlińskiej zamieszczamy na stronie 5

Gotowi do wiosennych siewów!

POM Komnino jako pierwszy w województwie zakończył remont maszyn

8 bm. POM Komnino zameldował jako pierwszy w województwie o zakończeniu remontu i całkowitej gotowości maszyn do akcji siewnej. Remonty zakończono tu na 17 dni przed wyznaczonym terminem. Na cały wyremontowany sprzęt wydano listy gwarancyjne.

Przedterminowe zakończenie remontów oraz sprawny ich przebieg w POM Komnino jest wynikiem zarówno dobrej organizacji pracy jak i ofiarności całej załogi.

W POM Komnino już przed przystąpieniem do remontów zapozniono się w potrzebnej części zamienne. Właściwie rozpracowano harmonogram robót. Zapoznano z nim każdego pracownika tak, że każdy wiedział dokładnie, co i kiedy ma robić. Codziennie analizowano przebieg remontów.

Do sprawnego przeprowadzenia remontów przyczyniła się też umowa o współzawodnictwie, zawarta 15 grudnia 1953 roku z POM Wiekowa. Wyniki pierwszej kontroli komisji współzawodnictwa były szeroko omawiane na zebraniu organizacji partyjnej. Wnioski z zebrania przeniesione do całej załogi przyczyniły się w dużym stopniu do ulepszenia jej pracy.

Załoga w szatach z pełnym zrozumieniem wykonywała swe zadania. Przewodowali towarzysze partyjni. Zobowiązania podjęte na czesie II Zjazdu partii zrealizowano przed terminem. I tak brigada napraw „Zetorów” — Starosta, Kostro i Tomicki — zobowiązała się skrócić czas naprawy traktorów o 10 dni. Zobowiązanie wykonano, oddając gotowe „Zetory” 11 dni przed wyznaczonym terminem. Podobnie zrealizowała swe zobowiązania brigada napraw „Urususów” (Stomski i Zgrzebnicki), oddając wyremontowane „Urususy” 12 dni przed terminem.

Bardzo ofiarnie pracował także kowal POM — Michał Drozd.

W czasie trwania remontów szczególnie wydajnie pracowali: Zgrzebnicki (182 proc. nor-

my), Starosta (165 proc. normy), Drozd (162 procent normy). Tow. Zgrzebnicki został w międzyczasie przyjęty w poczet kandydatów PZPR. Tak więc POM Komnino jako pierwszy w województwie koszalińskim przedterminowo zakończył akcję remontową. Dziś jego maszyny gotowe są już do akcji wiosennych siewów.

Z pracy załogi POM-u Komnino winni wziąć przykład pracownicy innych POM-ów, pamiętając, że właściwie i na czas zakończone remonty to ich konkretny wkład w realizację wytycznych IX Plenum.

Kontrolujemy realizację zobowiązań.

W grudniu z nadwyżką, a w styczniu i lutym...

Zobowiązania produkcyjne, podjęte na czesie II Zjazdu partii przez załogę Słupskich Zakładów Sprzętu Okrętowego zostały w grudniu wykonane w 113 proc. Prócz zobowiązań pracowników kontroli technicznej, którzy postanowili dbać o nienaganną jakość odlewów — wszystkie zobowiązania zostały wykonane.

Garzej przedstawiała się realizacja zobowiązań przedzjazdowych w styczniu. W miesiącu tym załoga odlewni, głównie z winy rdzeniarni, która nie dostarczyła odpowiedniej ilości łożeni, zobowiązanie swoje wykonała w 80 proc.

Tylko dzięki nadwyżkom produkcyjnym działu mechanicznego Słupskie Zakłady Sprzętu Okrętowego osiągnęły 107 proc. planu styczniowego. Na wyróżnienie zasłużyli spawacze oraz brigada ślusarska Feliksa Laskusa, która swoje zobowiązanie wykonała z nadwyżką. Natomiast pracownicy odlewni — Świerczyński i Gat — zrealizowali swoje zobowiązania zaledwie w 50 proc., a Filoch i Lewin w 80 proc.

Nowe zobowiązania na luty podjęła jako jedyna z pierwszych brigada tokarska Kazimierczaka. Wykona ona plan lutowy 2 dni przed terminem. Formierze: Piotr Pławgo i Józef Koncówka wykonywać mają, według podjętego zobowiązania, 5 wstawek hamulcowych dziennie ponad plan.

Obsługa pieców, zalewacze form i robotnicy, zatrudnieni przy przesiewaniu piasku — ogółem 18 robotników — podjęło na czesie II Zjazdu partii długookresowe zobowiązanie: „Moje stanowisko pracy świadczy o mnie”.

Niektórzy spośród załogi SZSO, jak na przykład Henryk Borkowski i Władysław Siemianowicz, wykonali już, przed terminem, zobowiązanie skrócenia terminu produkcji zbrojeków.

(11)

30 marca odbędzie się IV Zjazd SED

BERLIN. Zgodnie z uchwałą XVI Plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, dnia 30 marca 1954 r. rozpocznie się w Berlinie IV Zjazd Partii.

Porządek obrad obejmują m. in.: sprawozdanie KC SED, zmiany w statucie partii, wybór władz centralnych partii.

Masy pracujące Francji wzmagają walkę przeciwko układom z Bonn i Paryża

PARYŻ. We Francji wzmagają się ruchy protestu przeciwko układom wojennym z Bonn i Paryża. 7 bm. odbyły się w sześciu departamentach kon-

ferencje chłopów w obronie pokoju. Uczestnicy konferencji uchwaliłi rezolucję, w których protestują przeciwko układom z Bonn i Paryża oraz żądają natychmiastowego położenia kresu wojnie w Indochinach.

W departamencie Rhone odbyło się ostatnio wiele wiecej pod hasłem walki przeciwko planom utworzenia „armii europejskiej”.

Na wiece w Andrecy (departament Seine - et - Oise) przemawiał m. in. przedstawiciel różnych partii politycznych i związków zawodowych, ostro krytykując układy z Bonn i Paryża. Na masowym wiece w St. - Etienne wygłosił przemówienie wiceprzewodniczący Zgromadzenia Narodowego Gaston Palewski.

W Paryżu odbyły się dwudniowe obrady Krajowego Komitetu Republikańskiego Związku Młodzieży Francuskiej. Uczestnicy narady uchwaliłi rezolucję potępiającą układy z Bonn i Paryża jako sprzeczne z bezpieczeństwem Francji.

Pod adresem ministra Bidault napływa w dalszym ciągu wiele depesz i listów wyrażających go, aby na Konferencji Berlińskiej wypowiedział się zgodnie z wolą ludu francuskiego przeciwko układom wojennym z Bonn i Paryża. Listy zawierające takie żądanie wysłała m. in. grupa 28 profesorów z Chartres, grupa kobiet z Nicei, robotnicy z Roche - la - Molliere (departament Loire) itd.

Ludzie pracy naszego kraju wyrażają ostry protest przeciwko wskrzeszaniu faszyzmu w Niemczech zachodnich

WARSZAWA. Społeczeństwo polskie, które przed oczyma ma jeszcze żywy obraz zbrodni hitlerowskiej wyraża ostry sprzeciw wobec stanowiska trzech ministrów zachodnich na Konferencji Berlińskiej, które świadczą o kontynuowaniu przez nich polityki wskrzeszenia faszyzmu w Niemczech. Oto kilka świadectw o tym dalszym wypowiedzi:

Marek Wojciechowski — młody mistrz przedsiębiorcy z Zakładów Przemysłu Bawelnianego im. Róży Luksemburg w Łodzi, powiedział:

„Mnie i nam wszystkim chodzi o to, by Niemcy już nigdy nie były hitlerowskie, żeby już nigdy więcej nie rozpoczęły nowej wojny.

Ministrowie zachodni — Eden, Dulles i Bidault — chcą wyraźnie takich Niemiec jak za Hitlera. Ale Anglikom, Amerykanom, Francuzom i samym Niemcom hitleryzm dał się we znaki. Toteż na to, żeby w Niemczech doszedł do głosu faszyzm, nie zgodzi się żaden uczelny człowiek. Nie zgodzi się na to naród polski, który dobrze poznał hitlerowców. Z pewnością nie zgodzą się i inne narody”.

Barbara Hesse - Bukowska — pianistka, laureatka IV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, mówi: „Z pojęciem kultury, piękna, sztuki, nierozłącznie związane są w moim umyśle pojęcie pokoju. Początki mojej edukacji życiowej i arty-

stycznej, przypadły na okres okupacji hitlerowskiej, której mrok i okrucieństwa kładły się ponurym cieniem na wszystkich moich dziecięcych i młodzieńczych planach i poczynaniach.

W okresie intensywnej walki o pokój, kształtując się mój powojenny rozwój intelektualny i artystyczny. Dzięki opiece państwa ludowego, mam możliwość podczas swoich podróży zagranicznych poznawać ludzi i kultury całej Europy. Wszędzie — czy to w Związku Radzieckim, Francji, Austrii lub Albanii spotykam się ze szczerym uznaniem dla polskiej sztuki i powszechną sympatią dla naszego kraju.

Jestem pełna podziwu dla imponującego wysiłku budowniczych, dotkniętego zniszczeniem wojennym, a tak pięknego Leningradu, zachwycając się urokiem Paryża, wspólczyść ciekłym warunkom materialnym ludności Wiednia.

Tak chciałabym, aby pewność pokoju zapanowała nad wszystkimi krajami Europy i świata, by pozwoliła narodom budować swe życie ku jak największemu szczęściu osobistemu wszystkich ludzi. Stąd zrozumiałe zainteresowanie, z takim ślezą do wiadomości z konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w Berlinie i oczekiwanie na pomyślną wiadomość. A jakie wieści byłyby dla mnie pomyślne? — Stworzenie takich Niemiec, w których by nie powróciły te ciemne siły hitlerowskie, które pamiętam z dzieciństwa”.

Mieszkańcy Ziemi Koszalińskiej o Konferencji Berlińskiej

Stefan Żurawski — przewodniczący zarządu zakładowego ZMP przy SFM oświadcza: „Żywo interesują mnie obrady czterech ministrów spraw zagranicznych w Berlinie. Od początku śledzę uważnie przebieg Konferencji.

Nas, młodzież ZMP-owską najbardziej obchodzi sprawa zjednoczenia Niemiec, bo od tego zależy pokój, a tylko wa runki pokojowe zapewnią dalszy rozwój naszych fabryk i szkół. O tej sprawie dyskutujemy codziennie na porannych prasówkach, w przerwie śniadaniowej. Młodzi robotnicy Słupskich Fabryk Mebli wypowiadają swoje poglądy na temat Konferencji Berlińskiej, życząc jej pomyślnego rozwiązania spornych problemów.

Podobnie, jak moi towarzysze pracy, pragnę szybkiego zjednoczenia Niemiec, zawarcia z nimi traktatu pokojowego i wycofania wojsk okupacyjnych z terenu Niemiec zachodnich. Wiem, że tego pragną również robotnicy niemieccy i wszyscy ludzie, którzy nie chcą przeżywać więcej okropności ostatniej wojny.

Jeśli się bowiem Niemcy zjednoczą, nie będzie podstaw do utrzymywania na terenach okupowanych wojsk angielsko-amerykańskich, a „europejska wspólnota obronna” straci podstawy bytu. Demokratyczne Niemcy nie pozwolą przecież odbudować się hitlerowskiemu Wehrmachtowi i organizacjom faszystowskim, które dążą do rozpętania nowej wojny.

Przyjaźni ze zjednoczonymi Niemcami to gwarancja naszego granic zachodnich. Na całych Ziemiach Zachodnich a więc i na Ziemi Koszalińskiej gospodarują miliony polskich robotników i chłopów, wśród których znajduje się również mój ojciec, średniorolny chłop z pow. słupskiego. Dużośmy ucierpieł w czasie wojny. Rodzice opowiadają mi, jak bezwzględnie Hitler niszczył naród polski, rujnował nasze miasta i wsie, naszą kulturę. Teraz pracujemy wszyscy nad odbudową i rozkwitem naszego kraju.

Dlatego nie chcemy wojny. Dlatego z pełnym uznaniem słuchamy słów ministra Spraw Zagranicznych ZSRR, Molotowa, który tak zdecydowanie żąda w imieniu

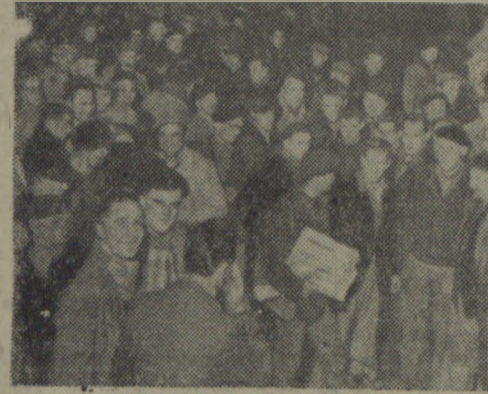
narodów młujących pokój, zawarcia ze Zjednoczonymi Niemcami traktatu pokojowego i nawiązania przyjaznych stosunków ze wszystkimi krajami, bez względu na panujących w nich ustrój.

Mechanik Jan Marela zastaliśmy przy pracy w maszynowni Koszalińskich Zakładów Piwowarskich. Na nasze pytanie, co sądzi o odbywającej się konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w Berlinie — odpowiada:

W ubiegłej wojnie zgineło w mojej rodzinie dwóch moich braci i szwagier. Po nich zostało 13 sierot, którym działają wszyscy pomagamy. Wola widziałem z bliska jako żołnierz oddziału partyzanckiego generała Kowpaka, a później i Dywizji Kawalerii Warszawskiej, w której szeregach zdobywałem m. in. Kłobrzeg. Śledząc obecnie berlińską konferencję ministrów spraw zagranicznych, wiąże jej przebieg ściśle z moimi przeżywanymi wojennymi.

Pan Dulles wyraża w Berlinie interesy bankierów z Wall Street i kilku hitlerowców, która panoszy się przy Adenauerze w Niemczech zachodnich, podczas gdy minister Molotow broni sprawy bilskiej milionom ludzi na całym świecie, którzy chcą w spokoju budować szczęśliwe życie dla swoich dzieci. Fakty mówią, że propozycje wysunięte przez zachodnich ministrów spraw zagranicznych nie mają poparcia nawet w ich własnych narodach.

Wszyscy miłujący pokój ludzie chcą, by naród niemiecki zjednoczył się w pokojowy i demokratyczny państwo. Sprzeciwiają się temu amerykańscy imperialiści i ich zausznik Adenauer. Pragną oni uczynić z Niemiec zachodnich siłę, która mogłaby następnie pchnąć do wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.



We Francji narasta walka narodu przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Lud francuski, wypowiadając się kategorycznie przeciwko utworzeniu tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej”. Na zdjęciu demonstracja dokonała w Havre przeciwko wskrzeszeniu Wehrmachtu. (Fot. CAF)

15 dzień obrad Konferencji Berlińskiej

(Dokroczenie z 1 str.)

nich, oświadcza, że przyjęcie wniosku radzieckiego, to jest równocześnie wycofanie wojsk okupacyjnych z obu części Niemiec, stanowić będzie... zagrożenie Niemiec zachodnich i Europy zachodniej.

Omariając z kolei zagadnienie bezpieczeństwa w Europie Dulles powiedział: Stany Zjednoczone nie mają prawa w podobnie uczestniczyć w proponowanym układzie o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Jednakowoż pod pewnymi względami projekt ten odnosi się także do Stanów Zjednoczonych. Chociaż projekt — oświadczył sekretarz stanu USA — nie stawia zagadnienia całkiem jasno, to jednak proponowany układ w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie ma zastąpić pakt atlantycki.

Kończąc swe przemówienie sekretarz stanu USA podkreślił, że Stany Zjednoczone połączone są licznymi więzami z Europą.

Następnie przemawiał minister Bidault, który powtórzył tezę Dullesa, że propozycja radziecka rzekomo nie wnoszą nowego do problemu niemieckiego. Bidault zaznaczył, że przedstawiona w środę propozycja ma nie tylko zastąpić pakt atlantycki, lecz również „europejską wspólnotę obronną”. Mówca, pomijając argumenty wysunięte w oświadczeniu ministra Molotowa, ponownie stwierdził, że propozycja radziecka zmierza do rozbitcia „europejskiej wspólnoty obronnej”, pozostawiając tzw. „blok wschodni” niekwestionowanym. Francuski minister spraw zagranicznych wyraził pogląd, że wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec oznaczać będzie niebezpieczeństwo dla Niemiec zachodnich i dla Europy zachodniej. Poinal na przy tym milczeniu okoliczność, że propozycja radziecka przewiduje równocześnie wycofanie wojsk okupacyjnych z całych Niemiec.

Z kolei zabrał głos minister Eden. Podkreślił on na wstępie, że pakt atlantycki jest podstawą polityki mocarstw zachodnich. Usłował on dowiedzieć, że pakt ten nikomu nie zagraża i że ma rzekomo charakter obronny.

Nie możemy zrezygnować z paktu atlantyckiego — powiedział brytyjski minister spraw zagranicznych. Podobnie jak Bidault, minister Eden oświadczył, że propozycja radziecka zmierza do zlikwidowania „europejskiej wspólnoty obronnej”, lecz nie likwidują tzw. „bloku wschodniego”.

W zakończeniu swego przemówienia minister Eden wyraził pogląd, że wniosek radziecki opiera się rzekomo na nieufności wobec sił demokratycznych w Niemczech. W konkluzji mówca stwierdził, że propozycja radziecka

nie jest przez niego aprobowana.

W odpowiedzi na powyższe przemówienia minister Molotow zwrócił uwagę na niektóre zagadnienia związane z kwestią niemiecką i z projektem układu o bezpieczeństwie zbiorowym.

W sprawie niemieckiej — powiedział min. Molotow — projekt radziecki uwzględnia realną sytuację, do czego min. Bidault przywiązuje taką wagę. Delegacja radziecka proponuje, aby kontynuowano omawianie i szukanie środków zmierzających do rozwiązania zagadnienia niemieckiego na zasadach pokojowych i demokratycznych. Musimy stwierdzić, że trzy mocarstwa zachodnie nie przedstawiły swego projektu traktatu pokojowego i nie chcą rozpatrzyć radzieckiego projektu podstaw traktatu pokojowego. Twierdzenie Edena, jakoby radziecki projekt traktatu pokojowego przepojony był nieufnością do sił demokratycznych w Niemczech — jest niesłuszne. Wręcz przeciwnie, delegacja radziecka uważa, że sami Niemcy powinni decydować o swych sprawach wewnętrznych. Proponujemy — powiedział minister Molotow — aby powzięto wszelkie środki zmierzające do przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego i uważamy, że w tym celu należy wycofać wojska okupacyjne z Niemiec zachodnich i wschodnich. W końcu proponujemy powiązanie kwestii niemieckiej z zagadnieniem bezpieczeństwa w Europie. Uważamy, że nie należy odpychać ani Niemiec wschodnich, ani Niemiec zachodnich z systemu bezpieczeństwa w Europie, lecz że należy je wciągnąć do tego systemu. Proponujemy dalej, aby już obecnie założono podwaliny pod gmach bezpieczeństwa w Europie na długie lata.

Dlatego też przewidujemy 50-letni okres trwania układu o bezpieczeństwie zbiorowego w Europie.

Przechodząc do następnego zagadnienia, tj. do sprawy bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, minister Molotow oświadczył:

— Istnieje obecnie „europejska wspólnota obronna”, do której należy 6 z 32 państw europejskich. Ta grupa sześciu państw przeciwstawia się pozostałej części Europy. Nie jest to tajemnicą. Jest rzeczą oczywistą, że Związek Radziecki nie może popierać paktu atlantyckiego, ponieważ pakt ten jest skierowany przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Nie można ukryć faktu, że tzw. „europejska wspólnota obronna” o strzem swym wymierzona jest przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

W swym dzisiejszym przemówieniu min. Bidault przypomniał układ francusko - radziecki. Cóż jednak pozostało

z tego układu? Z jednej strony stał się na stanowisku układu francusko - radzieckiego, a z drugiej — popiera się „europejską wspólnotą obronną”, która jest skierowana przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Budzi to zdumienie nie tylko we Francji.

Również minister Eden poruszył sprawę układu radziecko - brytyjskiego. Pod układem tym — powiedział minister Molotow — znajdują się podpisy zarówno Molotowa jak i Edena. Czy jednak nie niedoceniał się w Anglii tego układu? Proponuje się nam przedłużenie układu radziecko - brytyjskiego. Minister Eden wspominał o tym dwa lub trzy razy w swych przemówieniach. Z drugiej jednak strony robi się wszystko, co jest niezgodne z postanowieniami tego układu. Ludzie radzieccy nie mogą tego zrozumieć. Nie mogą oni zrozumieć tej sprzeczności.

Wiele mówiono tu — oświadczył dalej minister Molotow — o tak zwanym „bloku wschodnim”, przy czym miało być zapewne na myśl dobre stosunki między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej. Nie będę wcale ukrywał, że stosunki między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej są dobre. Zwrócono uwagę na to, że Związek Radziecki posiada układy z krajami demokracji ludowej. Nikt jednak nie będzie mógł wymienić ani jednego układu, który by był skierowany przeciwko jakiemukolwiek państwu. Układy między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej są bowiem wymierzone przeciwko agresji, przeciwko wskrzeszeniu militarystki niemieckiej.

Minister Molotow zaznaczył następnie, że podstawa projektu układu w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego polega na tym, że nie mogą istnieć żadne ugrupowania militarne. Nie mogą więc istnieć ugrupowania militarne w Europie zachodniej wymierzone przeciwko Europie wschodniej. I na odwrót: nie mogą istnieć żadne ugrupowania militarne Europy wschodniej skierowane przeciwko Europie zachodniej. Zamiast tworzenia ugrupowań militarnych — proponujemy zorganizowanie systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.

Mówiono tu również — stwierdził minister Molotow — o roli Stanów Zjednoczonych. Min. Eden podkreślił zasługi Stanów Zjednoczonych. Minister Molotow zaznaczył, że nikt nie powinien czuć się dotknięty z powodu tego, że Stany Zjednoczone nie są krajem europejskim. Jest to fakt oczywisty.

Równocześnie minister Molotow przypomniał słowa Józefa Stalina o zasługach Stanów Zjednoczonych w czasie drugiej wojny światowej. Ludzie radzieccy — powiedział minister Molotow — wyrażają

jednomyslnie narodowi amerykańskiemu i rządowi Stanów Zjednoczonych wdzięczność za pomoc udzieloną wszystkim narodom Europy, które ucierpiały podczas drugiej wojny światowej wskutek agresji hitlerowskiej. Po drugiej wojnie światowej drogi rozeszły się, ponieważ Stany Zjednoczone porzuciły politykę z czasów wojny. Nie jest to wina Związku Radzieckiego.

W zakończeniu swego przemówienia minister Molotow powiedział:

— Styszeliśmy tu krytyczne uwagi na temat naszego projektu. Wynikają one przede wszystkim z tego, że nie przestudiowano dokładnie propozycji radzieckiej.

Jedynie minister Eden odrzucił to propozycje.

Jakież są rezultaty dzisiejszej dyskusji? Przedstawiają się one następująco:

1. Delegacja radziecka odrzuca koncepcję tworzenia przeciwstawiających się sobie nawzajem ugrupowań wojskowych. Wysuwa ona ideę zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.

2. Delegacja radziecka chce aby wiedzieć, czy idea zbiorowego bezpieczeństwa możliwa jest do przyjęcia. Jeśli koncepcja ta zostanie odrzucona, wówczas projekt odpadnie. Jeśli zaś idea zbiorowego bezpieczeństwa nie zostanie odrzucona i jeśli wysunięte zostaną propozycje uzupełniające i modyfikujące projekt radziecki, wówczas można będzie rozpatrzyć te wnioski.

Ministrowi Molotowowi odpowiedział sekretarz stanu USA Dulles.

Dulles wyraził zgodę z tą częścią propozycji radzieckiej „O zapewnieniu bezpieczeństwa w Europie”, w której mówi się, że rządy Francji, Anglii, USA i ZSRR zobowiązują się do kontynuowania wysiłków zmierzających do zadowalającego rozwiązania problemu niemieckiego; natomiast jego stanowisko wobec wniosku o wycofaniu w ciągu 6 miesięcy wojsk okupacyjnych z Niemiec pozostaje bez zmian.

Na temat drugiej propozycji dotyczącej układu ogólnoeuropejskiego w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie delegacja amerykańska nie wypowle się, ponieważ Stany Zjednoczone nie mają uczestniczyć w tym układzie.

Plany odbudowy militarystyki niemieckiego nie dadzą się pogodzić z interesami pokoju

Przemówienie ministra W. M. Mołotowa na 15 posiedzeniu Konferencji Berlińskiej

BERLIN. W dniu 10 bm. minister Spraw Zagranicznych W. M. Mołotow wygłosił na konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych następujące przemówienie w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie:

Obecna konferencja poświęca wiele uwagi problemowi niemieckiemu. Wyjaśniło się, że zachodzą istotne różnice między stanowiskiem trzech państw zachodnich a stanowiskiem Związku Radzieckiego, który wyraża punkt widzenia szeregu państw europejskich.

Delegacja radziecka przywiązuje dużą wagę do przeprowadzonej dyskusji w sprawie Niemiec. Uważaliśmy, że dyskusję tę należy kontynuować.

Narody nasze zainteresowane są w tym, by rozważania problemu niemieckiego nie odroczone w nieskończoność. Należy kontynuować wysiłki w kierunku możliwego zbliżenia i uzgodnienia naszych pozycji. Trzeba zapewnić zadowalające z punktu widzenia wszystkich państw i wszystkich milijonów pokój krajów Europy rozwiązanie problemu niemieckiego. Powinno ono opierać się na zasadach zachowania pokoju i wolności narodowej Niemiec, a jednocześnie zapewnić poszanowanie interesów narodowych i bezpieczeństwa wszystkich narodów Europy.

Rzecz, której należy uniknąć, jest rozbiicie Europy na ugrupowania wojskowe. Muszę przypomnieć w związku z tym słowa pana Edena, wypowiedziane na zjeździe Narodów 25 września 1933 roku przeciwko podziałowi państw na poszczególne ugrupowania. Oświadczył on wów czas:

„Ostatnią rzeczą, jaką pragnęlibyśmy widzieć, są państwa podzielone na obozy odpowiedzialne do ich formy rządów”.

Przeżyliśmy już dwie wojny światowe. Zarówno pierwszą jak i drugą wojnę światową poprzedzało rozbiicie Europy i nie tylko Europy na przeciwnie sobie nawzajem wojskowe ugrupowania państw.

Przed pierwszą wojną światową powstało najpierw ugrupowanie austriacko-niemieckie. Przekształciło się ono w „trójprzymierze” — Niemcy, Austria-Węgry i Włochy.

W odpowiedzi na utworzenie tego ugrupowania powstało drugie ugrupowanie. Utworzony został najpierw sojusz francusko-rosyjski. Następnie pojawiło się „trójporozumienie”, czyli „ententa”, które zjednoczyło Rosję, Francję i Anglię.

W ślad za ukształtowaniem się zarówno pierwszego, jak i drugiego ugrupowania, wybuchła wojna światowa. Była to w zasadzie wojna między wspomnianymi dwoma ugrupowaniami mocarstw.

Również drugą wojnę światową poprzedziło utworzenie ugrupowań mocarstw.

Pamiętamy, ile wrzawy wywołało powstanie ugrupowania znanego wówczas pod nazwą „os Berlin-Rzym”. Ugrupowanie to znalazło swe uwielenienie w tzw. pakcie antykominternowskim, podpisanym przez Niemcy hitlerowskie, faszystowskie Włochy i militarystyczną Japonię. Międzynarodowy trybunał wojskowy w Tokio w latach 1946—1948 potwierdził, że właśnie to agresywne ugrupowanie, które przeciwstawiało się innym państwom, rozpętało drugą wojnę światową. Wypada w związku z tym przypomnieć słowa sekretarza stanu USA Cordella Hulla, który w swoim czasie powiedział: „Choćby pakt, zewnętrznie rzecz biorąc, zawarty został w celu samoobrony przed komunizmem, był on faktycznie krokiem wstępnym do dalszej ekspansji za pomocą środków przemocy ze strony zbrojeckich państw”.

Druga wojna światowa została najpierw rozpętana na zachodzie — w Europie. Po upływie 2 lat militarystyczna Japonia napadła na Stany Zjednoczone — na wschodzie.

Fakty te wypadają przypomnieć, aby patrzeć trzeźwo na wydarzenia rozgrywane się obecnie.

Od naszych krajów zależy, czy trzecia wojna światowa nastąpi, czy też nie nastąpi. Jeżeli Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i ZSRR postanowią nie dopuścić do nowej wojny światowej — to mogą tego dokonać.

Aby nie dopuścić do nowej wojny, musimy liczyć się z lekiami historii. Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że jeśli nie chcemy dopuścić do nowej wojny światowej — a oznacza to jednocześnie niedopuszczenie do nowej wojny w Europie — to należy uczynić wszystko, aby nie dopuścić do utworzenia w Europie wojskowych ugrupowań państw przeciwstawiających się sobie nawzajem. Nie wolno przy tym zapominać o szczególnie niebezpiecznej roli, jaką odegrał militarystyczny niemiecki w rozpętanu zarówno pierwszej wojny światowej, jak i drugiej wojny światowej.

Znane powszechnie fakty lat ostatnich świadczą, że koncepcja utworzenia ugrupowań wojskowych przeciwstawiających się przede wszystkim Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej jest wcielana w życie. Droga w tym kierunku utworzył przed pięciu laty blok północno-atlantycki ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią na czele.

Właśnie blok północno-atlantycki pcha obecnie wszelkimi sposobami naprzód plany utworzenia ugrupowań wojskowych w Europie, w Azji, w strefie Pacyfiku oraz na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Pakt północno-atlantycki przypomina pod wieloma względami pakt antykominternowski, który doprowadził do wybuchu drugiej wojny światowej. Nie ulega wątpliwości, że los paktu północno-atlantyckiego nie będzie lepszy od losu paktu antykominternowskiego. To, co okazało się nierealne w latach trzydziestych, jeśli chodzi o plany wymierzone przeciwko Związkowi Radzieckiemu, nie może okazać się bardziej realne w latach pięćdziesiątych lub sześćdziesiątych.

Na obecnej Konferencji Berlińskiej poświęciliśmy oczywiście specjalną uwagę problemowi niemieckiemu i sprawie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

W związku z tym delegacja radziecka podkreślała wielokrotnie niebezpieczeństwo (kwicząc w planach utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”). Plany te nie dają się pogodzić z uzaniem konieczności zapewnienia narodom Europy bezpieczeństwa zbiorowego.

Panowie Bidault, Eden i Dulles bronili tu konieczności utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”. Twierdzą oni, że plan ten nie jest rzekomo skierowany przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Czyni się tu aluzje, że również w razie utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej” tj. tak zwanej armii europejskiej, obejmującej również zremilitaryzowane Niemcy zachodnie, Związek Radziecki i inne milijony pokój krajów europejskich będą rzekomo miały gwarancję bezpieczeństwa.

Czy tak jest — w istocie rzeczy? Oczywiście, że nie. Wszelkie gwarancje bezpieczeństwa w Europie zakładają przede wszystkim istnienie gwarancji przed odrodzeniem militarystyki niemieckiego, który dwukrotnie w ciągu 25 lat wtrącał w otchłań wojny narody europejskie. Tymczasem plany mocarstw zachodnich w sprawie utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, to jest bloku wojskowego z udziałem Niemiec zachodnich prowadzą nieuchronnie do wskrzeszenia militarystyki niemieckiego. Wobec tego, że Niemcy zachodnie rozporządzają największym potencjałem wojenno-przemysłowym i największymi rezerwami ludzkimi, militarystyka niemiecka odgrywać będzie w „europejskiej wspólnotie obronnej” główną rolę. Tak więc, łącząc gwarancję bezpieczeństwa dla Związku Radzieckiego z utworzeniem „europejskiej wspólnoty obronnej”, mocarstwa zachodnie powierają przez to samo rolę gwaranta bezpieczeństwa — militarystyce niemieckiej, która rego odbudowa stanowi właśnie główną groźbę dla bezpieczeństwa Europy.

Dotychczas mocarstwom zachodnim nie udało się utworzyć „europejskiej wspólnoty obronnej” wobec stanowczego oporu narodów krajów europejskich. Obecnie mocarstwa zachodnie, udzielać słownych obietnic w sprawie „gwarancji” bezpieczeństwa dla Związku Radzieckiego i innych krajów, chcą wykorzystać te swoje słowne obietnice w tym celu, aby doprowadzić do utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”.

Utworzenie bloku wojskowego sześciu krajów europejskich — Niemiec zachodnich, Francji, Włoch, Belgii, Holandii, Luksemburga — oznaczałoby przeciwstawienie ich reszcie Europy, pogłębienie rozbiicia Europy, wzmożenie napięcia międzynarodowego i zagroziłoby żywotnym interesom wszystkich narodów europejskich, w tym również interesom narodu niemieckiego. Nie jest oczywiście przy padkiem, że „europejska wspólnota obronna” stanowi wąskie i zamknięte ugrupowanie wojskowe, do którego nie dopuszcza się innych państw Europy.

Plany mocarstw zachodnich przewidują, że z chwilą utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej” wjdzie w życie tak zwany „układ boński”, który, wraz z „układem paryskim”, umożliwi stacjonowanie w centrum Europy obcych sił zbrojnych w ciągu 50 lat. Jest to oczywiście całkowicie sprzeczne z wymogami zapewnienia bezpieczeństwa Związkowi Radzieckiemu oraz z wymogami zapewnienia normalnego pokojowego życia narodów Europy.

Utworzenie „europejskiej wspólnoty obronnej” oznaczałoby przedłużenie na czas nieograniczony podziału Niemiec na dwie części i uniemożliwiłoby zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, co jest sprzeczne z elementarnymi wymogami zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Co mogą oznaczać deklaracyjne oświadczenia o „gwarancjach” bezpieczeństwa dla Związku Radzieckiego ze strony Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii? Będąc czołowymi uczestnikami bloku północno-atlantyckiego, którego częścią składową ma być „europejska wspólnota obronna”, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania staną się partnerami zremilitaryzowanych Niemiec zachodnich. W takiej sytuacji nie mogą one być gwarantami bezpieczeństwa Związku Radzieckiego przed napaścią ze strony militarystyki niemieckiego.

Należy przypomnieć, że nawet w myśl postanowień układu z Locarno Wielka Brytania i Włochy, które występowały w roli gwarantów status quo Francji przed groźbą napaści ze strony militarystyki niemieckiego, nie należały do jednego bloku wojennego z Niemcami.

Wszystko, co wyżej powiedziane, dowodzi, że plany utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej” nie mogą służyć utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Pytają nas jaka właściwie jest alternatywa „europejskiej wspólnoty obronnej”? Czy można zastąpić „europejską wspólnotę obronną”, gdy zrezygnuje się z planów jej utworzenia? Kwestia ta budzi szczególne zainteresowanie we Francji, co uważamy za zupełnie naturalne.

Odpowiadamy na to pytanie: zamiast planów utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej” należy w praktyce zrealizować ideę bezpieczeństwa zbiorowego dla wszystkich narodów Europy. Należy zapewnić bezpieczeństwo w Europie wszystkim krajom bez względu na różnice w ich strukturze społecznej.

2 września 1947 r. zawarty został w Rio de Janeiro układ międzyamerykański o pomocy wzajemnej. Sygnatariuszem tego układu są Stany Zjednoczone i wszystkie republiki Ameryki Łacińskiej. Układ ten zawarto już po powstaniu ONZ. Nikt nie uważał go za niedopuszczalny lub zbyt techniczny.

Zachodzi pytanie — dlaczego mogli dojść do skutku międzyamerykański układ o pomocy wzajemnej, a nie może istnieć, powiedzmy, europejski układ o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie? Nie, nie ma żadnych podstaw do odrzucenia tego rodzaju propozycji. Układ taki daje się w zupełności pogodzić z istnieniem ONZ.

W przekonaniu, że rozwiązanie kwestii zapewnienia bezpieczeństwa w Europie, jak również zadań utrzymania powszechnego pokoju możliwe jest tylko w drodze zbiorowych wysiłków wszystkich państw milijonów pokój, Związek Radziecki uważa za konieczne, by zamiast przeciwstawiania jednego państwa innym państwom europejskim stworzony został ogólnoeuropejski system bezpieczeństwa zbiorowego. System ten powinien przewidywać ściśle współpracę wszystkich państw europejskich, aby nie dopuścić do pogwałcenia pokoju w Europie, aby w wypadku pogwałcenia pokoju udzielić należytej pomocy — jednocześnie system ten powinien przewidywać odpowiedzialne zobowiązania państw, nie wyłączając zobowiązań natury militarnej, aby uczynić go operatywnym, skutecznym.

Już na kilka lat przed drugą wojną światową rząd radziecki podkreślał wielokrotnie znaczenie sprawy bezpieczeństwa zbiorowego. Wówczas głównym przeciwnikiem koncepcji bezpieczeństwa zbiorowego był rząd hitlerowski. Hitler, który snuł plany agresji był ze zrozumiałych względów przeciwnikiem bezpieczeństwa zbiorowego.

Dlaczego jednak z punktu widzenia interesów utrwalenia pokoju narody europejskie w obecnych warunkach nie miałyby urzeczywistnić ideału bezpieczeństwa zbiorowego i zawrzeć odpowiedniego układu ogólnoeuropejskiego?

Zawarcie ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie będzie zgodne z najgłębszym dążeniem narodów Europy do utrwalenia pokoju. Stanie się to doniosłym wkładem do sprawy utrwalenia pokoju na całym świecie.

Mamy więc przed sobą niełatwe, lecz możliwe do urzeczywistnienia zadanie.

Musimy kontynuować wysiłki zmierzające do rozwiązania problemu niemieckiego w sposób zadowalający. To, czy

go nie osiągniemy na obecnej konferencji, możemy postarać się osiągnąć w najbliższym czasie, nie odkładając bynajmniej pokojowego uregulowania problemu niemieckiego w imię realizacji takich lub innych separatystycznych planów.

Rząd radziecki uważa, że zarówno w interesie uregulowania problemu niemieckiego, jak i w interesie zapewnienia bezpieczeństwa Europy jako całości konieczne jest, aby z terytorium Niemiec zarówno wschodnich jak i zachodnich wycofane zostały wojska okupacyjne z wyjątkiem ograniczonych kontyngentów pozostawionych dla pełnienia funkcji ochronnych wypływających z kontrolnych zadań czterech mocarstw. Wycofanie wojsk okupacyjnych z terytorium Niemiec przyczyniłoby się do zmniejszenia napięcia w stosunkach między państwami europejskimi i nie tylko między państwami europejskimi. Już to samo miało by wielkie znaczenie dla utrwalenia pokoju w Europie.

Powinniśmy porozumieć się co do niektórych niecierpiących zwłok kroków, w szczególności tych, które należy podjąć przed zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami i przed zjednoczeniem Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych.

Jednocześnie cztery mocarstwa powinny niezwłocznie podjąć krok, aby przyczynić się do zawarcia między państwami europejskimi układu o bezpieczeństwie zbiorowym. Układ taki powinien przewidywać odpowiedzialne gwarancje przed agresją i pogwałceniem pokoju w Europie.

Stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie nie może i nie powinno

w żadnym stopniu pomniejszać znaczenia konieczności jak najrychlejszego uregulowania problemu niemieckiego zgodnie z wymogami utrzymania pokoju w Europie. Co więcej, urzeczywistnienie systemu bezpieczeństwa zbiorowego może przyczynić się do stworzenia warunków bardziej sprzyjających uregulowaniu problemu niemieckiego, ponieważ wyklucza wciągnięcie tej lub innej części Niemiec do ugrupowań wojskowych i usuwa w ten sposób jedną z głównych przeszkód na drodze do utworzenia jednolitego, młodego państwa niemieckiego.

Rozumie się samo przez się, że tworząc system bezpieczeństwa zbiorowego nie można nie liczyć się z faktem, że Niemcy pozostają na razie rozbite na dwie części. Wypływa z tego jeden ważny wniosek, a mianowicie, że zarówno interesy utrzymania pokoju w Europie, jak i interesy samego narodu niemieckiego wymagają, ażeby do czasu zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i połączenia Niemiec w jedno państwo, uczestnikami systemu ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa zbiorowego były obok innych państw również Niemiecka Republika Demokratyczna jak i Niemiecka Republika Federalna, i aby dążyły one zgodnie z zasadami i celami tego systemu.

Delegacja radziecka uważa, że obecna konferencja uczyniłaby doniosły krok naprzód w kierunku utrwalenia pokoju w Europie, gdyby jej uczestnicy osiągnęli odpowiedzialne porozumienie wychodzące z założenia uznania ideału zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.

Projekt ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie

(Dokończenie z 1 str.)

4 Napaść zbrojna w Europie na jednego lub kilku sygnatariuszy układu ze strony jakiegokolwiek państwa lub grupy państw uważana będzie za napaść na wszystkich sygnatariuszy układu. W wypadku takiej napaści każdy z sygnatariuszy układu, wykonując swe prawo do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej, udzieli państwu lub państwom, które stały się obiektem takiej napaści, pomocy wszelkimi rozporządzalnymi środkami, nie wyłączając zastosowania siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania pokoju między narodowego i bezpieczeństwa w Europie.

5 Sygnatariusze układu zobowiązują się, że w jak najkrótszym terminie wspólnie omówią i ustalą tryb udzielenia pomocy, w tym również wojskowej, ze strony sygnatariuszy układu w wypadku powstania w Europie sytuacji, która wymagałaby zbiorowych wysiłków dla przywrócenia i utrzymania pokoju w Europie.

6 Sygnatariusze układu przesyłają będą niezwłocznie do Rady Bezpieczeństwa NZ, zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych, informacje o podjętej przez nie lub przewidywanej akcji w wykonaniu prawa do samoobrony lub też w celu utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

7 Sygnatariusze układu zobowiązują się, że nie będą uczestniczyli w żadnych koalicjach lub sojuszach, ani też

zawierać żadnych porozumień, których cele są sprzeczne z celami układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie.

8 W celu urzeczywistnienia przewidzianych w układzie konsultacji między sygnatariuszami układu i dla rozpatrzenia zagadnień wywołujących się w związku z zadaniem zapewnienia bezpieczeństwa w Europie, przewiduje się:

a) periodyczne i w razie konieczności nadzwyczajne narady, na których każde państwo reprezentowane będzie przez członka rządu lub innego specjalnie mianowanego przedstawiciela,

b) utworzenie stałego doradczego komitetu politycznego, którego obowiązkiem powinno być opracowywanie odpowiednich zaleceń dla rządów państw będących sygnatariuszami układu,

c) utworzenie wojskowego organu doradczego, którego pełnomocnictwem sprzecyzowane będą dodatkowe.

9 Uznając, że na państwach będących stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa NZ spoczywa szczególna odpowiedzialność za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, sygnatariusze układu zapraszają rządy USA i Chińskiej Republiki Ludowej, by do organów tworzonych zgodnie z układem wydelegowały swoich przedstawicieli w charakterze obserwatorów.

10 Układ niniejszy nie uchybia w żadnym mierze zobowiązaniom zawartym w tych układach i umowach międzynarodowych między państwami europejskimi, których zasady i cele są zgodne z zasadami i celami niniejszego układu.

11 Układ obowiązywać będzie przez lat 50.

Plan skupu przed terminem

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Smlechowie, plan skupu żywności za miesiąc styczeń wykonała w 103,9 proc. Przedterminowe wykonanie planu skupu jest w dużej części zasługą referenta skupu i kontraktacji ob. Józefa Stasiaka w GS w Smlechowie.



BALTYCKI TEATR DRAMATYCZNY — Komedja Al. Fredry „Stuby panieńskie” — w Koszalinie sala teatralna WDK, godz. 19.



KOSZALIN — „Nowa Huta” — nieczynne.

„Młoda Gwardia” — Rokosnowo — „Nierozłączni przyjaciele”. Seans godz. 19.

ŚLUPSK — „Polonia” — „Przygoda na Mariensztacie”. Seansy godz. 16, 18 i 20.

ŚLAWNO — „Sława” — „Lubow Jarowaja” II seria. Seansy godz. 18.

DARŁOWO — „Bajka” — „Lubow Jarowaja” I seria. Seansy godz. 19.

UWAGA! Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okr. Zarz. Kin w Koszalinie.

Z życia Komitetów Blokowych NA APEL WARSZAWY...

Komitety blokowe w Słupsku uzyskują zadowalające wyniki w pracy.

Szereg komitetów dla uczczenia II Zjazdu partii podjęło cenne zobowiązania, jak urzędzenie świetlic przy komitetach, zlikwidowanie analfabetyzmu wśród ludności cygańskiej, uruchomienie własnej biblioteki itp.

Na zebraniu Komitetu Blokowego nr 45 w Słupsku, która odbyła się 30 stycznia br., mieszkańcy bloku nr 45 zobowiązali się do pełnego udziału w 32-godzinnych kursach LPZ, do zabezpieczenia rur wodociągowych, oszczędności światła i gazu oraz do oszkieblenia kładek schodowych.

Zobowiązania te podjęli, odpowiadając na apel komitetu nr 58 w Warszawie i wywołując inne komitety blokowe,

zwłaszcza komitety z terenu Koszalina, do ożywienia działalności i podejmowania podobnych zobowiązań.

KOLA BLOKOWE LK UAKTYWNIĄ SWĄ DZIAŁALNOŚĆ

W związku ze zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Kobiet oraz dla uczczenia II Zjazdu PZPR Zarząd Główny Ligi Kobiet w Koszalinie podjął zobowiązanie założenia 15 kół blokowych.

Na zebraniu koła blokowego LK bloku nr 5 przy ulicy Hiberna członkinie koła zobowiązały się do dnia 8 marca włączyć do kół 20 kobiet — gospodyń domowych oraz zorganizować zbiórki odpadków użytkowych.

Uaktywnienie pracy LK w kółkach blokowych, ożywienie życia społecznego na terenie bloków mieszkalnych — było bardzo potrzebne i dobrze, że w tym kierunku poszła działalność Ligi Kobiet w Koszalinie.



PROGRAM I

13 luty 1954 (sobota)
Władomości 5.05, 8.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.
5.10 Aud. dla wsi 5.20 Konc. pop. ranny 6.10 Konc. popularny 6.30 Gimn. 7.20 Muz. poranna 7.30 Kalend. 8.00 Muz. 9.00 Dla kl. VII aud. o zawodzie hutnika z cyklu: „Myśli o przyszłości”. 9.30 Konc. solistów 11.05 Dla kl. III — IV aud. słow.-muz. pt. „Co to jest partytura” z cyklu: „Poznajemy instrumenty muzyczne”. 11.25 Muzyka i aktualność 12.15 Utwory wiolonczelowe 12.55 „Na swojejskie nuty” 12.45 Aud. dla wsi 13.00 Konc. 13.40 Utwory fortepianowe. Skriabina 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „Próba generalna” 16.10 Zagadka naukowa 16.20 Konc. rozrywk. 17.00 „Z życia ZSRR”. 17.30 „Słuchacze pisma”. 17.35 Recital śpiewaczy 18.00 Mikrofonom po kraju 18.15 Konc. popołudniowy 18.45 Reportaż literacki 19.05 „Na muzycznej fall”. 19.35 „Korespondenci sportowi donoszą”. 19.45 Aud. dla wsi 20.28 Wiad. sport. 20.45 Muz. taneczna 21.25 „Stary Formas zbiera pieśń” — poemat 21.45 Konc. 22.20 Muz. dla wszystkich 23.10 Muz. taneczna.



Widok taki oglądamy często z okien redakcji. Jest to widok podwórza przy budynku MHD przy pl. Stalina w Koszalinie. Lady i inne urządzenia sklepowe, złożone pod gołym niebem, narażone na wpływy atmosferyczne, „zagrożone” deszczem i śniegiem czekają po kilka dni na odtransportowanie do miejsca przeznaczenia. Czy kierownictwo MHD nie ma innych, odpowiedniejszych pomieszczeń na składy? Składanie pod gołym niebem sprzętu sklepowego — to marcintrawstwo mienia państwowego.

Widok taki oglądamy często z okien redakcji. Jest to widok podwórza przy budynku MHD przy pl. Stalina w Koszalinie. Lady i inne urządzenia sklepowe, złożone pod gołym niebem, narażone na wpływy atmosferyczne, „zagrożone” deszczem i śniegiem czekają po kilka dni na odtransportowanie do miejsca przeznaczenia. Czy kierownictwo MHD nie ma innych, odpowiedniejszych pomieszczeń na składy? Składanie pod gołym niebem sprzętu sklepowego — to marcintrawstwo mienia państwowego.

W każdym dziale przewidziane są następujące nagrody: I-sza — 2.000, dwie II-gie po 1.000, trzy III-cie po 500 i pięć wyróżnień po 300.

Konkurs na piosenkę, opowiadanie lub wiersz

Zarząd Główny LPZ ogłosił otwarty konkurs literacki na piosenkę (tekst i nuty), opowiadanie lub wiersze o tematyce związanej z działalnością LPZ.

Wyniki konkursu ogłoszone zostaną 15 czerwca br.

- SPORT - SPORT - SPORT -

Zimowe mistrzostwa Wojska Polskiego - zakończone

10 bm. zakończyły się w Zakopanem mistrzostwa Wojska Polskiego w narciarstwie i jeździe szybkiej na lodzie. W ostatnim dniu rozegrano bieg jazdowy kobiet i mężczyzn z Kasprowego Wierchu. W pozostałych konkurencjach zwyciężyli: 1) Niemczyk (CWKS) — 1.59.5, 2) Naziębło (CWKS) — 2.10.2, 3) 3000 m kobiet: 1) Niemczyk (CWKS) — 6.25.8, 2) Kalbarczyk Bożena (CWKS) — 6.58.3, 1500 m mężczyzn: 1) Szezępański — 2.32.3, 2) Witkowski — 2.34.8, 10.000 m mężczyzn: 1) Witkowski — 19.02.5, 2) Kuch — 19.08.7. W wjeloboju kobiet zwyciężyła Niemczyk przed Kalbarczyk Bożena, a wśród mężczyzn — Kuch przed Witkowskim.

W wjeloboju kobiet zwyciężyła Niemczyk przed Kalbarczyk Bożena, a wśród mężczyzn — Kuch przed Witkowskim.

W niedzielę spotkanie pięściarskie Spójnia Koszalin — Spójnia Stargard

W dniu 14. II br. o godz. 17-ej w sali Szkoły Metalowej przy ul. Alfreda Lampe, w Koszalinie, odbędzie się spotkanie pięściarskie o wejście do II ligi bokserkiej pomiędzy ZS Spójnia Koszalin i ZS Spójnia Stargard. Drużyna Spójni koszalińskiej wystąpi w następującym składzie: Zawadzki, Kłodowski, Graczyk, Pinczyński, Gotowicki, Graczyk II, Planutis, Jarmolowicz, Kaniewski, Bilński.

Liga hokejowa

W zaległym meczu hokejowym CWKS pokonał Gwardię Bydgoszcz 5:2 (3:1, 2:0, 0:1). Drużyna bydgoska była równorzędnie przezwyciężona dla mistrza Polski. Bramki dla zwycięzców zdobyli Palus — 3, Włócek i Maselko, dla Gwa dli — Jędról i Brzeski.

UWAGA posiadacze kart wolnego wstępu

Rada Okręgu ZS Spójnia zakłada, że posiadacze kart wolnego wstępu na imprezy sportowe (bokserskie) mogą pobrać bilety w dniu 13. II br. w godz. 8—14-ej w biurze Rady Okręgu na st. dionie. Jednocześnie nadmieniamy, że karty wolnego wstępu bez biletu nie będą honorowane.

UCIECZKA OD SPORTU.

Dla pracowników zakładów Bała w maju każdego roku urządzano uliczny bieg, a wszyscy mieszkańcy Internatu mieli obowiązek brać w nim udział. Cała ta impreza służyła wyłącznie celom reklamowym przedsiębiorstwa i jej uczestnicy gęsto zdawali sobie z tego sprawę. Chłopcy wynajdywali więc dziesiątki wymówek i pretekstów, byle uniknąć konieczności zameldowania się na starcie biegu. A gdy już zmuszeni byli to uczynić, z 150 rozpoczynających bieg, na metę meldowało się nie więcej niż 30. Pozostali, pod byle jakim pozorem wycofywali się na trakcie. Zatopek szczęśliwie uniknął startu przez 3 lata, ale w czwartym roku kierownik Internatu wydał mu kategorię nakaz wzięcia udziału w biegu. Opiekunem oddziału maszynowego, w którym pobierał naukę Emil, był w owym czasie zapalony lekkoatleta,

OGŁOSZENIA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — zatrudni od zaraz Dyrekcja Państwowych Ośrodków Maszynowych nr 83 w Wałczu. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod wyżej wskazany adres. -K28 0

KIEROWNIKA FABRYKI WOZÓW, kierownika tartaku, starszego mechanika, majstrów tartacznych, kierownika planowania, kierownika magazynów oraz ślusarzy maszynowych i kolodziei — zatrudni natychmiast nowoutworzone przedsiębiorstwo koszalińskie — Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego w Sianowie k. Koszalina. Warunki pracy według umowy zbiorowej pracowników przemysłu drzewnego. Po okresie próbnym możliwe uzyskanie mieszkania. Dla samotnych przedsiębiorstwo zapewnia wygodne kwatery przy rodzinach. K-34-0

UNIWAŻNIENIE

Unieważnia się zagubioną książeczkę czekową Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej przy PPK „Ruch”, Koszalin, Świerczewskiego 14 — wystawioną na nazwisko Tołdziecki Józef, nr konta w PKO Koszalin 17-152-475. Łaskawego znalazcę prosimy o zwrot pod wyżej podanym adresem. K-37-0

WARSZTATY SZKOLENIOWO-PRODUKCYJNE I USŁUGOWE KOSZALINSKIEGO ZAKŁADU DOSKONALENIA RZEMIOSŁA W ŚLUPSKU

- 1. Odlewniczo-modelarski Słupsk, ul. Gdańska 6
- 2. Zegarmistrzowski Słupsk, ul. Popławskiego 11
- 3. Kowalski Słupsk, ul. Kilińskiego 24
- 4. Ślusarsko-Hydrauliczny Słupsk, ul. Kilińskiego 24
- 5. Piekarniczy Słupsk, ul. Grottera 23
- 6. Piekarniczy Szczecinek, ul. 1 Maja 20

przyjmują wszelkie zlecenia na wykonanie prac wchodzących w zakres działania poszczególnych warsztatów. Jednocześnie zawiadamiamy, że przyjmujemy uczniów na szkolenie warsztatowe do wyżej wymienionych warsztatów.

NAUKA, WYŻYWIENIE I ZAKWATEROWANIE BEZPŁATNE

Bliszych informacji udziela: Koszaliński Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Słupsku, ul. Popławskiego 15, tel. 34-09, od godz. 3 do 15. (K-27-1) ZARZĄD

„Tytan bieżni”

Opowiadanie na tle pamiętnika Emila Zatopek opracował — W. Zachar

(1)
Niedawno włoscy dziennikarze przeprowadzili ankietę dla wybrania najlepszego biegacza nowożytnych czasów i jednym z kandydatów był Emil Zatopek. W ten sposób ten wspaniały sportowiec do bogatej kolekcji tytułów może dołączyć jeszcze jeden. A niewyczerpana jest pomysłowość ludzi, którzy pragną oddać wielkość Emila w szumnych nazwach — był on już mianowany „czeska lokomotywą”, „połykaczem kilometrów”, „tajemniczym samotnikiem”, „imperatorem bieżni”, „pustelnikiem z Kopřivnicy”...
W istocie Emil jest sportowcem nieporównanej niemal miary, jednakże nie ma w sobie nic z pustelnika, ani z imperatora, ani lokomotywy, ani samotnika. Ten miły, średniego wzrostu blondyn o niepospolitym talencie językowym (władza 5 językami) jest najskromniejszym, jak można sobie wyobrazić, człowiekiem. A jego olśniewająca kariera sportowa nie ma w sobie nic nadzwyczajnego, nie takiego, co byłoby niedostępne dla każdego sportowca, nie tajemniczego Zatopek wyjawiał wszystkie „tajemnice” swych porażających sukcesów w ogłoszonym ostatnio pamiętniku, który poświęcił za kanwę niniejszego opowiadania. Jeżeli jest cokolwiek, co zdumiewa w opisie drogi jaką przebył Zatopek do najszczytniejszych odznaczeń sportowych w świecie — to chyba tylko jego fantastycznie mozolna, cierpliwa praca i żelazna dyscyplina, którą nałożył sobie jeszcze w latach wczesnej młodości. Poczóż jednak uprzedzać fakty...
Niewiele da się powiedzieć o zamiłowaniach sportowych Emila w okresie dzieciństwa. Jak wszyscy jego rówieśnicy

— chętnie kopał piłkę, pływał, zimą jeździł na nartach lub łyżwach. Chyba najbardziej lubił piłkę, jednakże brak jest danych, że wyróżniał się w tej dyscyplinie jakimś szczególnym talentem. Kopřivnica, małe miasteczko, w którym Emil przeżył 14 lat, nie miała zresztą wielkich ambicji sportowych i jej mieszkańcom w zupełności wystarczał fakt, iż mają opinię solidnych rzemieślników. Brak było odpowiedniej atmosfery, aby mikrusów zafascynowały wielkie kariery słynnych mistrzów piłki lub boks z Pragi, Bratysławy czy Ostrawy. Kiedy więc Emil, po ukończeniu szkoły podstawowej opuścił dom rodzinny i udał się na praktykę do wielkich zakładów Bała w Zlinie, ani przez myśl mu nie przeszło, iż w ten sposób postawił pierwszy krok na drodze do wielkiej sławy sportowej.

W Zlinie Zatopek został wpisany do rejestru mieszkańców Internatu szkoły zawodowej i wziął się solidnie do nauki. Chodził niekiedy na fabryczny stadion, przyglądał się bez większego zainteresowania meczom piłkarskim i zawodom lekkoatletycznym, sam jednak sportu nie uprawiał. Ba — nawet wyraźnie go unikał...

Dla pracowników zakładów Bała w maju każdego roku urządzano uliczny bieg, a wszyscy mieszkańcy Internatu mieli obowiązek brać w nim udział. Cała ta impreza służyła wyłącznie celom reklamowym przedsiębiorstwa i jej uczestnicy gęsto zdawali sobie z tego sprawę. Chłopcy wynajdywali więc dziesiątki wymówek i pretekstów, byle uniknąć konieczności zameldowania się na starcie biegu. A gdy już zmuszeni byli to uczynić, z 150 rozpoczynających bieg, na metę meldowało się nie więcej niż 30. Pozostali, pod byle jakim pozorem wycofywali się na trakcie. Zatopek szczęśliwie uniknął startu przez 3 lata, ale w czwartym roku kierownik Internatu wydał mu kategorię nakaz wzięcia udziału w biegu. Opiekunem oddziału maszynowego, w którym pobierał naukę Emil, był w owym czasie zapalony lekkoatleta,

(c. d. n.)